

MARIA LUBELSKA

Architektoniczne wyrazy społecznego zaangażowania

Architectural Expression of Social Engagement

Słowa kluczowe: architektura społecznie zaangażowana, architektura humanitarna, niskobudżetowe budownictwo, projektowanie pro bono, projektowanie dla „pozostałych 90%”, „wkład potu”, projektowanie partycypacyjne.

Keywords: socially responsible design, humanitarian directed design, low-cost building, pro-bono design services, design for the other 90%, sweat equity, participatory design.

*„Aby pomoc odniosła właściwy skutek, należy człowieka,
któremu chcesz jej udzielić, poznać na wskroś”.*

Mikołaj Gogol (Z listów)

*„If you want to help a man efficiently,
you will have to see through him.”*

Nikolai Gogol (Letters)

Statystyki wykazują, że z ubóstwem zmagają się na świecie prawie połowa populacji ludzi, a w Polsce blisko jedna trzecia społeczeństwa (wg klasyfikacji ubóstwa w UE)¹. Na świecie 2,8 miliarda ludzi (z 6,5 miliarda) żyje za mniej niż 2 dolary dziennie². Za mniej niż 1,25 dolara – co określane jest mianem skrajnej nędzy – żyje 1,4 miliarda ludzi³. Ludzie ci codziennie walczą o przeżycie, czyli o dostęp do wody pitnej i jedzenia. 5,8 miliarda osób zmagają się z brakiem środków na zakup najbardziej podstawowych dóbr. Brak miejsca, które można nazwać domem, dotyczy 90% całkowitej populacji świata⁴. Ponad 1 miliard ludzi na świecie żyje w niedostosowanych do tego obiektach, ponad 100 milionów ludzi żyje w warunkach klasyfikowanych jako bezdomność⁵. 10% ludzi na świecie korzysta bezpośrednio lub pośrednio z usług architekta⁶, a jedynie 2% wie, czym zajmują się architekci⁷.

Uzasadnione i historycznie ugruntowane jest zatem przekonanie, że architekci pracują dla elity społeczeństwa. Sytuacja uległa zmianie dopiero w XX wieku, architektura zaczęła być dostępna dla mas, gdy architekci w dobie modernizmu zwrócili się w stronę społeczeństwa. Doświadczenia z tego okresu pokazują jednak, że tworzone wtedy budynki dla ludzi niezamożnych nie odpowiadały ich potrzebom. Architektura kształtowana ideologicznie, traktująca anonimowo przyszłych mieszkańców, masowo powielająca projekty – nie uwzględniała ani kulturowego, ani społecznego, a często nawet krajozobowego kontekstu. To wszystko przyczyniło się do powstania osiedli odhumanizowanych, takich, które nie były chętnie zamieszkiwane⁸. Reminiscencją ideałów, które przyświecały mistrzom modernizmu są podejmowane przez współczesnych architektów działania pro-

Statistics prove that almost half of the world's population and nearly one third of Poland's society struggle against poverty (according to the EU classification)¹. 2.8 billion people (out of 6.5 billion) all over the world live for less than two dollars a day². 1.4 billion people live for less than 1.25 dollar which is defined as extreme poverty³. Every day, those people struggle for survival, i. e. for access to drinking water and food. 5.8 billion people struggle against a lack of means for the purchase of the most basic goods. The lack of a place which could be called home concerns 90% of the world's total population⁴. More than one billion people in the world live in non-adjusted objects; above 100 million people live in conditions classified as homelessness⁵. 10% of people in the world directly or indirectly use an architect's services⁶, while only 2% know what architects do⁷.

Thus, the conviction that architects work for the elite of society is justified and historically established. The situation did not change until the 20th century when architecture became accessible for the masses, and the architects of modernism turned towards the society. However, experiences from that period indicate that buildings designed for the indigent did not respond to their needs. Architecture shaped ideologically, treating its future residents anonymously, copying designs in large quantities did not take its cultural, social or even scenic context into consideration. All those contributed to the formation of dehumanized estates which were not inhabited willingly⁸. Reminiscences of the ideals which guided the masters of

jektowe, mające strategiczne znaczenie dla polepszenia sytuacji najuboższych grup społecznych. Młodzi projektanci mają już inne podejście do projektowania, bardziej pragmatyczne, wystrzegają się utopijnych wizji uznając, że mała interwencja architektoniczna może mieć znaczącą siłę oddziaływania. Ten stosunek do społecznej odpowiedzialności architekta i poczucie dużej wagi projektów o charakterze społecznym są wyróżnikiem trendu określanego jako *architektura społecznie zaangażowana* i *projektowanie nakierowane na cele humanitarne*⁹. Tak więc – głód, brak dostępu do wody pitnej oraz opieki lekarskiej, brak edukacji i miejsc pracy, zmiany klimatyczne wymuszające migracje, uchodźstwo – to wbrew pozorom – problemy, którymi zajmują się współcześni architekci. Wzrasta liczba tych, którzy projektują dla owych *pozostałych 90%*¹⁰ społeczeństwa, a więc tych grup społecznych, które w normalnych warunkach i na zwyczajowych zasadach nie mogłyby stać się ich klientami.

Trudno jest stwierdzić jednoznacznie, jakie projekty mieszczą się w definicji architektury społecznie zaangażowanej. W określeniu jej ram pomocne jest posłużenie się pewnymi odniesieniami. Do oceny tego typu projektów mogą być przyjmowane bardzo różne kryteria. Jednak, jak pokazuje praktyka, nie wszystkie muszą być spełnione, by można było mówić o *architekturze humanitarnej*. Decydujące wydaje się przeznaczenie budynku i cele społeczne, jakie zamierza on realizować na danym terenie dla danej wspólnoty. **Kryterium programu funkcjonalnego** spełniają dwie grupy obiektów: pierwsza – **o typowym przeznaczeniu** (edukacyjnym, medycznym, sportowym, mieszkalnym) oraz druga – **o programie nietypowym**, dopasowanym do specyficznych potrzeb (co za tym idzie, często niemożliwym do zrealizowania w innych obszarach kulturowych). Należy mieć na względzie, że program funkcjonalny nie jest tożsamy z rolą, jaką odgrywa budynek w danej społeczności, gdyż jest ona wypadkową wielu czynników. Równie istotne jak powyższe, jest **kryterium finansowania wykonania i realizacji projektu, a także koszty jego utrzymania**. Mimo że projekty wykonywane są przez profesjonalnych projektantów lub studentów architektury pod okiem specjalistów – to najczęściej wykonywane są bezpłatnie. Sama zaś budowa obiektu może być realizowana w różny sposób: ze środków pozyskanych przez organizacje NGO oraz GO (pieniądze publiczne), prywatnych donatorów lub/i przy udziale mieszkańców – czy to na zasadach częściowego finansowania, czy *wkładu potu*¹¹. Projektowanie dla ludzi ubogich, wykluczonych, pokrzywdzonych przez los, czyli osób, których nie stać na projekt – musi cechować odpowiedzialność, szczególnie przejawiająca się w racjonalnym zaplanowaniu kosztów eksploatacji budynku. Tylko w taki sposób przemyślana inwestycja ma szansę odpowiedzieć na rzeczywiste potrzeby niezamożnych użytkowników i dopasować się do realiów, w których żyją. Innym charakterystycznym kryterium *humanitarnie ukierunkowanej projektowania* jest **wyбір materiałów – ich pochodzenie i cena**.

modernism are designing activities taken up by contemporary architects, having a strategic meaning for the improvement of the situation of the poorest social groups. Young designers have already got a different, more pragmatic attitude towards designing; they avoid utopian visions acknowledging that a small architectural intervention may possess a significant power of impact. Such an attitude to an architect's social responsibility and the sense of the importance of designs of social character is a distinguishing feature of a trend defined as *socially responsible design* and *humanitarian directed design*⁹. So, hunger, the lack of access to drinking water, medical care, education and workplaces, climate change forcing migrations, exile are – against all appearances – the problems contemporary architects deal with. The number of those who design for *the other 90%*¹⁰ of the society, those social groups which could not become their clients under normal circumstances and by customary rights, is rising.

It is difficult to state unambiguously what designs are comprised by the definition of socially responsible design. Using certain references helps to define its frames. Various criteria may be accepted to assess this type of designs. However, as practice shows, not all of them must be fulfilled in order to be able to talk about *humanitarian architecture*. The intended use of a building and the social goals it is going to realize in a given area for a given community seem decisive. **The criterion of a functional programme** is satisfied by two groups of objects: **with a typical** (educational, medical, sports, residential) **intended use**, and **with an untypical programme** adjusted to specific needs (often impossible to realize in other cultural zones). We must remember that a functional programme is not identical with the role a building plays in a given community because it is the resultant of numerous factors. **The criterion of financing the preparation and implementation of a design as well as the costs of maintaining it** are as important as the abovementioned issues. Although designs are done by professional designers or architectural students supervised by specialists, they are usually prepared for free. The construction of a building itself may be implemented in various manners: from means raised by NGOs or GOs (public money), private donors or/and with the participation of the residents – by the rules of partial financing or *sweat equity*¹¹. Designing for the poor, the excluded, the star-crossed, i. e. people who cannot afford a design, must be characterized by responsibility manifesting itself in the rational planning of the costs of the operation of a building. Only in such a manner, a well thought-out investment stands a chance of responding to indigent users' real needs and adjusting itself to the reality they live in.

Stosowane w realizacji tego typu obiektów materiały są często pochodzenia lokalnego, przez co łatwiej dostępne i tańsze. Jednak w *projektach o charakterze humanitarnym* występuje zarówno wykorzystanie materiałów typowo lokalnych, jak i tych powszechnie stosowanych. Wynika to z faktu, że architekci projektujący te obiekty mogą kłaść nacisk na wartości artystyczne tych form (uzasadnione rolą społeczną), jak i kierować się wyłącznie kosztem budowy, nie podejmując w ogóle kwestii estetycznych – choć jest to coraz rzadziej spotykane. Podobnie wygląda **kwestia genezy samej formy**, gdyż również często wywodzi się ona z form lokalnych, jak i stanowi wartość dodaną do zastanego kontekstu, przyjmując uniwersalne oraz powszechnie stosowane formy dla obiektów o konkretnej funkcji.

Kryterium technologii konstrukcji może być zwodnicze, gdyż niektóre projekty zakładają najprostsze metody stawiania budynku tak, by przyszli użytkownicy mogli podjąć się sami jego realizacji, wybudować go własnymi rękami, podczas gdy inne – z powodu chęci stosowania podobnych rozwiązań architektonicznych w analogicznej sytuacji, ale w odmiennej lokalizacji – bazują na standardowych i niedrogich rozwiązaniach konstrukcyjnych. Jednak również często sięga się po nietypowe rozwiązania, które bywają mieszanką historycznych metod stawiania budynków z innowacyjnymi technologiami, wykorzystującymi współczesną wiedzę i technikę. Wynikają wprost z klimatu lub przeznaczenia budowli. Zarówno obiekty o typowym jak i nietypowym przeznaczeniu mogą być społecznie wrażliwe (na przykład: przywracać społeczeństwu osoby wcześniej z niego wykluczone poprzez stwarzanie miejsc przyczyniających się do rozwoju zawodowego). Ważnymi kryteriami są: **stopień trwałości obiektu w czasie** (ponieważ omawiane rozwiązania architektoniczne dzielą się na obiekty: stałe lub tymczasowe/doraźne) oraz **stopień mobilności** (gdyż niektóre projekty zakładają mobilność obiektów, np. przenośne kliniki w Afryce). Ponadto dzieli się te projekty na indywidualne o ściśle określonym programie, **dopasowane do potrzeb konkretnych użytkowników** oraz **projekty „prototypy”**, wykorzystywane jako modele do powielania w podobnym kontekście problemowym i klimatycznym, łatwo adaptowalne. Warunki, które bez wątplenia muszą być spełnione we wszystkich projektach ukierunkowanych na cele społeczne, to: **długofalowa opłacalność utrzymywania budynku, funkcjonowanie w zgodzie z zasadami zapewniającymi rozwój zrównoważony, poszanowanie środowiska naturalnego i opracowywanie projektu w drodze konsultacji społecznych, czyli planowania partycypacyjnego**¹².

Analizowanie projektów pod kątem wymienionych kryteriów, np. w jakim stopniu mieszkańcy mieli udział w stawianiu swojego domu lub w jakim stopniu wyrasta on z kultury danej społeczności sprawia, że da się wyodrębnić pewne grupy cech występujących razem i charakteryzujące kilka metod powstawania tego typu realizacji. Można zatem wyróżnić co najmniej cztery grupy obiektów o podobnych za-

Another characteristic criterion of *humanitarian directed design* is **the choice of materials – their origin and price**. Materials applied in the implementation of this type of objects are often of local origin, more easily accessible and cheaper. *Humanitarian-focused designs*, however, apply typically local materials as well as those in commonly use. It results from the fact that the architects who design such objects can put an emphasis on the artistic values of these forms (justified by their social role) as well as be guided by the cost of construction only without raising any esthetic questions even though it happens less and less frequently. **The question of the origin of a form itself** looks similarly because it often originates from local forms and makes a value added to the existing context, assuming universal and commonly used forms for objects with a defined function.

The criterion of constructional technology may be misleading as some designs assume the simplest methods of raising a building so that the future users can implement it themselves, construct it with their own hands, while others – because of the willingness to use similar architectural solutions in an analogous situation but in a different location – are based on standard and inexpensive constructional solutions. However, people often reach for some untypical solutions which can be a mixture of the historical methods of raising buildings and innovative technologies using contemporary knowledge. They result directly from the climate or the intended use of an edifice. Objects with both typical and untypical intended uses can be socially sensitive (e. g. bring some excluded people back to the society by creating places which contribute to professional development). Important criteria include: **the degree of the durability of an object in time** (since the discussed architectonic solutions are divided into permanent and temporary/immediate objects) and **the degree of mobility** (as some designs assume the mobility of objects, e. g. travelling clinics in Africa). Moreover, these designs are divided into individual ones with a precisely defined programme, **adjusted to specific users' needs**, and **„prototype” designs** used as easily adaptable models for copying in a similar problem and climatic context. The conditions which must be undoubtedly fulfilled in all socially-oriented designs are: **the long-term profitability of the maintenance of a building, functioning in accordance with principles guaranteeing sustainable development, respect for the natural environment and preparing a design through social consultancies, i. e. participatory design**¹².

Analyzing designs from the viewpoint of the abovementioned criteria, e. g. to what extent the residents participated in the

łożeniach ideowych i trzy metody ich projektowania, które ujmuje termin *architektury społecznie zaangażowanej*.

Pierwsza metoda projektowania (praktykowana najczęściej przez grupy studentów zrzeszane przez wykładowców przy wydziałach architektury w ramach różnego typu programów edukacyjnych) polega na budowaniu wyłącznie z tanich materiałów, ale nakierowana jest na powstanie obiektu o wysokich walorach estetycznych. Praca architektoniczna pozostaje wtedy najczęściej bez wynagrodzenia. Przyszli użytkownicy sami finansują materiały budowlane, z których powstaje budynek przy *wkładzie potu* mieszkańców i studentów oraz wszystkich chętnych wolontariuszy. Są to najczęściej małe obiekty powstałe najmniejszym kosztem finansowym.

Drugą metodą powstawania obiektów określanych jako *architektura społecznie zaangażowana* są obiekty budowane z niedrogich materiałów budowlanych, o wysokim standardzie estetycznym, ale tworzone przez architektoniczne organizacje charytatywne, gdzie profesjonaliści projektują za darmo. Jest to też model często stosowany przez komercyjnie działające pracownie bądź pojedynczych architektów, którzy decydują się na prowadzenie równoległe projektów non profit. Są to w większości projekty powstające na zlecenie organizacji pomocy społecznej, stowarzyszeń zakładanych przez samych zainteresowanych (tzw. *społecznościowe centra projektowe*¹³). Organizacje lub/i społeczności pozyskują zwykle fundusze z kilku różnych źródeł: częściowo ze swojej działalności, od instytucji miejskich, prywatnych sponsorów, fundacji, itp. Równie często architekci angażują się w pomoc przy zbieraniu potrzebnych środków. Przedsięwzięcia powstałe w wyniku tego typu projektowania są często ambitnymi projektami prawie dorównującymi wielkością przedsięwzięciom komercyjnym.

Trzecim sposobem, w jaki powstaje architektura określana jako społecznie zaangażowana jest przyjęcie założenia o oddziaływaniu architektury. A więc postawienia sobie (przez daną instytucję) za cel stworzenie budynku, który dzięki zaproponowanej funkcji oraz formie zapewni warunki umożliwiające przemianę społeczną i mobilizujące użytkowników do wydobycia się z trudnej sytuacji. Często taką rolę pełnią ośrodki edukacyjne, centra samopomocy, miejsca kulturotwórcze bądź ośrodki opiekuńcze i mieszkania socjalne o rozbudowanym programie funkcjonalnym. Pieczęć nad takimi obiektami i nad ich użytkownikami sprawują zazwyczaj określone organizacje pożytku publicznego. Taka architektura, realizująca wyższe cele, i której powierzone zostają istotne społeczne zadania projektowana jest zazwyczaj na wysokim estetycznym poziomie oraz z najodpowiedniejszych materiałów, już niekoniecznie z najtańszych. Jest to wyraz etycznego projektowania dla ludzi w potrzebie, gdzie szacunek do nich odzwierciedlony zostaje przez architekturę wysokiej jakości, która ma również stanowić pomoc w przezwyciężeniu biedy. Takie projekty realizowane są w większości przez cenione biu-

construction of their house or to what degree it grows from the culture of a given community, makes it possible to separate certain groups of features which appear together and characterize several methods of forming this type of implementation. Thus, we can distinguish at least four groups of objects with similar ideological assumptions and three methods of designing them which are included in the term *socially responsible design*.

The first method of designing (usually practised by groups of students formed by lecturers at the faculties of architecture as part of various types of educational programmes) consists in building only of cheap materials but it aims at constructing an object with high esthetic values. Then, architectural work usually remains without remuneration. The future users finance the building materials themselves. A building rises with *sweat equity* from the residents, students and all volunteers. They are mostly little objects built with the lowest financial cost.

The second method of constructing objects defined as *socially responsible design* includes objects built of inexpensive materials, with a high esthetic standard, but created by architectural charities where professionals design for free. This model is also used by commercial studios or single architects who decide to run parallel non-profit designs. They are mainly designs commissioned by social assistance organizations or associations founded by the interested parties themselves (so-called *community design centres*¹³). The organizations or/and communities usually collect funds from several different sources: partially from their activity, from municipal institutions, private sponsors, foundations etc. Architects frequently help to gather necessary means. Enterprises resulting from such a type of design are often ambitious projects whose size nearly equals commercial ones.

The third manner of constructing designs defined as *socially responsible* is assuming the impact of architecture. In other words, a given institution aims at raising a building which – thanks to its proposed function and form – will guarantee conditions facilitating a social change and mobilize its users to get out of a difficult situation. This role is often played by educational, self-help, culture-producing or welfare centres and social flats with an extended functional programme. Defined public benefit organizations are usually in charge of such objects and their users. Such architecture, realizing higher purposes and significant social assignments, is usually designed at a high esthetic level and implemented of the most suitable, not necessarily the cheapest, materials. It is an expression of esthetic design for people in need where respect for them is reflected by high-quality architecture

ra architektoniczne, na zlecenie organów władzy miejskiej bądź organizacji, które same pozyskują potrzebne środki. Są to obiekty często o bardzo ciekawej formie. Mimo odmiennej od wcześniej przedstawionych metod powstania są traktowane jako *architektura społecznie zaangażowana* (inaczej: *projekty świadome społecznie*) właśnie ze względu na powierzoną im misję społeczną.

W wyniku każdej z tych trzech metod projektowania, odmiennych założeń wstępnych, powstają obiekty dające się przypisać do trzech grup. Czwartą grupę stanowią obiekty, które nie odnoszą się do więcej niż jednego z wymienionych kryteriów oraz są rezultatem bardzo konkretnej potrzeby stworzenia schronienia najtańszym kosztem i bez żadnych dodatkowych aspiracji. Te „byle by były” budynki socjalne stanowią jedynie wątek poboczny podejmowanego tematu, dlatego nie będą zilustrowane konkretnym przykładem.

Co ciekawe, jako wyrazy tego społecznego zaangażowania architektów, powstają bardzo innowacyjne projekty. Architekci są zmuszeni bowiem zmierzyć się z szeregiem ograniczeń, których pokonanie okazuje się niemożliwe bez drugiej strony – przyszłych użytkowników. Na skutek czego zawiązuje się ścisła współpraca projektantów i lokalnej społeczności. Społeczności, która mimo że nie cieszyła się wcześniej uwagą architektów jest w stanie zaproponować innowacje godne szerszej uwagi. Owocem tej kooperacji może być wytworzenie pozytywnej zmiany w problematycznym kontekście społeczno-ekonomicznym. Przykładami czego są przedstawione poniżej trzy bardzo różne projekty, z których każdy jest wyrazem innych założeń i ilustruje inną metodę projektową.

Czytelnikowi należy się ostrzeżenie, że w wielu miejscach może dostrzec silną idealizację przedstawianych zagadnień. To, zdawać by się mogło, niewiarygodnie brzmiące opisanie znaczenia architektury społecznie zaangażowanej jest sposobem zwrócenia uwagi na sens przedstawionych działań. Jest to zabieg często stosowany w literaturze amerykańskiej.

Projektem ilustrującym pierwszy model powstawania obiektów społecznie wrażliwych jest projekt autorstwa Anny Heringer¹⁴, pod nazwą DESI (Dipshikha Electrical Skill Improvement), zlokalizowany w Bangladeszu, w miejscowości Rudropur [il. 1]. Jest to budynek szkoły zawodowej oferującej szkolenia z elektryki, stanowi część większego projektu „hand-made”¹⁵ METI¹⁶ powstałego w centrum obszarów wiejskich północnego Bangladeszu. Cały kompleks zabudowy był rezultatem warsztatów „ręce w ruch”¹⁷ dla zespołu studentów z uniwersytetu BRAC i uniwersytetu w Linz (Austria) oraz młodych architektów, którzy pod kierownictwem Anny Heringer i we współpracy z lokalnymi robotnikami opracowywali projekt budowlany z ziemi.

Zaproponowana wymiana kulturowa miała na celu z jednej strony uczyć młodych projektantów metod współpracy z rdzenną ludnością oraz zachęcić do dzielenia się swoją wiedzą i umiejętnościami;

which is expected to help them overcome poverty, too. Such designs are mostly implemented by appreciated architectural offices, commissioned by the organs of municipal authorities or organizations which gain needed means themselves. They are often objects with a very interesting form. In spite of a different method of construction, they are treated as *socially responsible design* (or *socially conscious architecture*) on account of their social mission.

As a result of each of the three methods of designing, different introductory assumptions, objects which can be classified among the three groups come into being. The fourth group includes objects that do not refer to more than one of the abovementioned criteria and result from a very specific need to create shelter at the lowest cost and without any additional aspirations. These „crummy” social buildings are just a subplot of the subject matter, therefore they will not be illustrated with an example.

What is interesting, very innovative designs spring up as the expressions of architects’ social engagement. Architects are forced to face a series of limitations which cannot be overcome without the second party – the future users. As a result, close cooperation between the designers and a local community begins. Although architects were not interested in this community before, it is capable of suggesting some innovations which deserve wider attention. The fruit of this cooperation may be a positive change in the problematic social and economic context. It may be exemplified by the three following, very diverse designs. Each of them expresses different assumptions and illustrates a different designing method.

The reader must be warned against the strong idealization of the presented issues in many places. This seemingly unreliable description of the meaning of socially responsible design is a manner of turning attention towards the sense of the presented activities. Such a trick is often used in American literature.

The first model of building socially sensitive objects will be illustrated by Anna Heringer’s¹⁴ design named DESI (Dipshikha Electrical Skill Improvement) located in Rudropur, Bangladesh [ill. 1]. It is the seat of a trade school which offers training in electricity. It makes part of a larger „hand-made”¹⁵ project METI¹⁶ constructed in the centre of the rural areas of northern Bangladesh. The entire complex of buildings was the result of a “hands-on”¹⁷ workshop for a team of students from BRAC University and Linz University, Austria, and young architects who prepared a design of an earth edifice under the supervision of Anna Heringer and in cooperation with local workers.

z drugiej – przeszkolić lokalnych pracowników tak, by później mogli sami wybudować nowoczesną konstrukcję z ziemi. Ideą, która przyświecała temu przedsięwzięciu było stworzenie adekwatnego względem stylu życia oraz czasów budynku, który byłby samowystarczalny i tym samym łatwy w utrzymaniu. Co więcej, aby sam proces budowy był niedrogi, a budynek odpowiedni dla społeczno-kulturowego kontekstu, sięgnięto po rozwiązania zapewniające równowagę między *low-tech* i *high-tech*. Szczegółowo rzecz ujmując – najprostsze metody budowania połączono z najnowocześniejszymi technologiami pozyskiwania energii z alternatywnych źródeł.

Budynek DESI jest interpretacją tradycyjnego dla Bangladeszu domostwa [il. 3, 4]. W tym kraju – dawniej typowo rolniczym – przyjęto się mieszkać w strukturze zorganizowanej wokół jednego dziedzińca, gdzie znajduje się kilka małych budynków, z których każdy przeznaczony jest dla innej funkcji domowej – jedzenia, spania, mycia itp. Mimo tej tradycji rozdziału funkcji – budynek DESI nie jest kontynuacją tego sposobu kształtowania przestrzeni. Po przeanalizowaniu uznano, że lepiej, by budynek odzwierciedlał styl życia związany z wiejskim kontekstem i kulturą, niż tak ściśle powiązanie z rolnictwem. Twórcy chcieli, aby projekt DESI był nowym modelem budownictwa na obszarach wiejskich dla średniej klasy (nauczyciele), która zwykle kopiuje zachodni styl życia i tak też orientuje budownictwo, rezygnując tym samym z utrzymania tradycyjnego poziomu zrównoważenia. Ciekawą jest sformułowana przez Annę Heringer obserwacja, iż najuboższe rodziny w krajach rozwijających się żyją w warunkach tradycyjnie zrównoważonych, a dopiero w momencie „przeskoku” z klasy nisko zarabiającej do klasy średniej następuje odejście od tego modelu. Wynika to ze zmiany stylu życia, z przejścia od własnej produkcji i samowystarczalności do konsumpcji. Próba odnalezienia własnego i zgodnego z kulturą regionu sposobu życia, innego od modelu zachodniego konsumpcjonizmu jest zazwyczaj niepodjętą. Ekonomicznym rezultatem tego jest sytuacja, gdzie siła nabywcza przesunięta zostaje do zewnętrznych rynków. Dzieje się tak, ponieważ większą uwagę zyskuje droższe pozyskiwanie zewnętrznych dóbr (import) niż wykorzystanie dóbr rodzimych jako najlepszego źródła dochodu (co jest wypróbowanym modelem biznesu). W architekturze i sektorze budowlanym ten trend znajduje odzwierciedlenie głównie przez zmianę stosowanych materiałów budowlanych. Zamiast kontynuować budownictwo z ziemi, stosuje się cegły i cement, a klimat wewnątrz budynku regulowany jest wtedy nie przez grube ściany z ziemi, tylko klimatyzacją.

Projekt DESI bazuje na kombinacji konwencjonalnych technik budowy i lokalnych materiałów (muł, bambus) ze współczesną wiedzą, która podnosi jakość rozwiązań. Budynki w Bangladeszu cechuje krótka żywotność (8–10 lat), co wynika zazwyczaj z braku fundamentów i zabezpieczenia przeciwwilgociowego. Umocniono zatem kon-

On one hand, the suggested cultural exchange aimed at teaching the young designers methods of collaborating with the locals and encouraging them to share their knowledge and abilities. On the other hand, it aimed at training local employees so that they could build their own modern earth construction later. The idea which guided this enterprise was the creation of a building which would be adequate to the lifestyles and the times, self-efficient and easy to maintain. Since the process of construction itself had to be inexpensive and the building had to fit in its social and cultural context, they reached for solutions guaranteeing balance between low-tech and high-tech. Talking in detail, the simplest methods of building were combined with the latest technologies of gaining energy from alternative sources.

The DESI building is an interpretation of Bangladesh's traditional household [ill. 3, 4]. People from this, once typically agricultural, country tend to live in a structure organized around one courtyard with several tiny buildings. Each of them is meant for a different housing function – eating, sleeping, washing etc. Despite this tradition of separated functions, the DESI building does not continue this way of shaping spaces. After analyzing the problem, it was acknowledged that the building should reflect a lifestyle related to the rural context and culture rather than such a close relationship with agriculture. The authors wanted the DESI design to be a new model of construction in rural areas for the middle class (teachers) which usually copies the Western lifestyle and construction industry and resigns from keeping the traditional level of sustainability. Anna Heringer observes that the poorest families in developing countries live in traditionally sustainable conditions. Then, the moment of “leaping” from the lower class to the middle class marks the abandonment of this model. It results from a change of lifestyle, transition from their own production and self-efficiency to consumption. An attempt to find their own lifestyle in accordance with the culture of a region, different from the model of Western consumerism, is rarely taken. Its economic result is a situation where the purchasing power is moved to the external markets. It happens so because more attention goes to a more expensive gain of external goods (import) than the use of local goods as the best source of income (which is a tested model of business). In architecture and the building sector, this trend is mainly reflected by a change of applied building materials. Instead of continuing earth construction, bricks and cement are used, while the climate inside a building is regulated by air conditioning instead of thick earth walls.

The DESI design is based upon a combination of conventional building techniques and local materials (mud, bamboo) with

strukcję DESI, stosując ceglane fundamenty i folie przeciwwilgociowe oraz przeciwwodne. Prace budowlane zostały wykonane ręcznie, bez użycia jakichkolwiek maszyn. Jedyne do połączenia ziemi, wody i trzciny ryżowej wykorzystano krowy. Po wyschnięciu ściany były od wewnątrz obkładane tynkiem z gliny i barwione na biało. Szkielet dachu zrobiony został z bambusowych ram, co razem ze ścianami dało sztywną konstrukcję. Budynek optymalizuje naturalne światło i zapewnia przewiew, jest też pasywnie ogrzewany oraz chłodzony, dlatego relatywnie mały panel słoneczny z odpowiednim systemem baterii dostarcza 100% potrzebnej energii. Ciepłą wodę zapewnia solarny system ogrzewania. Panele słoneczne również bezpośrednio dostarczają napęd dla silnika, który pompuje wodę ze studni do zbiornika wody. Toalety mają swoje dwie komory szamba. DESI, będąc szkołą, nie jest nią w klasycznym rozumieniu, gdyż na jej program funkcjonalny składają się oprócz dwóch sal lekcyjnych, dwa mieszkania dla nauczycieli oraz dwa biura. Budynek ozdobiony bambusowym detalem wykonanym przez lokalnych rzemieślników jest dwukondygnacyjnym obiektem o łącznej powierzchni 300 m². Na parterze, oprócz biur i sali lekcyjnej, zlokalizowane są łazienki, pomieszczenie techniczne i magazynowe oraz weranda. Na pierwszym piętrze znajdują się mieszkania i sanitariaty, sala lekcyjna oraz balkon. Jednak to w pełni wyposażone zespoły łazienkowe (z prysznicami, umywalkami i muszlami toaletowymi) mają kluczowe znaczenie dla tego projektu, gdyż demonstrują możliwość zastosowania tych „udogodnień” w budynkach z ziemi. Jest to pierwsza na terenie Bangladeszu realizacja ziemnego domu, gdzie znajdują się sanitariaty, udowadniając, że tego typu budynki mogą dostosować się do nowoczesnego stylu życia. Według Heringer¹⁸, to nie pieniądze czynią zasadniczą różnicę, ale dbałość o dobre rzemiosło i projektowanie. *Sprawiedliwa architektura* to ta, która – respektując społeczny i finansowy status – motywuje do technicznego rozwoju tradycyjnych sztuk budowania, zamiast przyczyniać się do zwiększania wydatków i importu materiałów. Jako znak prestiżu – w miejsce ceglanych ścian z cementowym tynkiem – wyrafinowana bambusowa ściana [il. 2]. W ten sposób niezależna lokalna tożsamość rozwija się całkiem naturalnie.

Przykładem drugiej metody projektowania architektury społecznie zaangażowanej jest projekt osiedla Quinta Monroy¹⁹ [il. 5, 6], autorstwa Alejandra Aravena²⁰ i – zainicjowanej przez niego przy tym projekcie – grupy Elemental²¹. Ten zespół projektowy – składający się z architektów, inżynierów i pracowników społecznych – zajmuje się najbardziej palącymi problemami współczesnego miasta. Podejmuje – między innymi – tematykę budownictwa socjalnego, podsuwając nietypowe rozwiązania. Elemental działa w środowisku miejskim i wykorzystuje jego zdolności do generowania dobrobytu i podnoszenia jakości życia. Tworzone projekty postrzega jako poszerzanie puli mogących korzystać z oferty,

contemporary knowledge which improves the quality of solutions. The buildings in Bangladesh are characterized by a short life span (8–10 years) which usually results from the lack of foundations and moisture-proof structures. Therefore, the DESI constructions are strengthened with brick foundations as well as damp-proof and waterproof foils. Construction work was done manually without any machines. Only cows were used for connecting earth, water and rice reed. After drying, the walls were covered with clay plaster from the inside and dyed white. The roof framework was made of bamboo which gave a stiff construction together with the walls. The building optimizes natural light and guarantees draught. It is also passively heated or cooled, therefore a relatively small solar panel with a suitable system of batteries delivers 100% of needed energy. Warm water is secured by a solar system of heating. Solar panels deliver direct drive for an engine which pumps water from a well to a reservoir, too. The toilets have got their two cesspool chambers.

The DESI is not a classic school because its functional programme consists of two flats for teachers and two offices apart from two classrooms. The building, decorated with a bamboo detail made by local craftsmen, is a two-storey object with the total area of 300 m². The ground floor has got offices and a classroom as well as bathrooms, technical facilities, storerooms and a veranda. On the first floor, there are flats, lavatories, a classroom and a balcony. However, fully equipped bathroom complexes (with showers, washbasins and toilet bowls) are crucial for this design because they demonstrate a possibility of using these “conveniences” in earth buildings. It is the first implementation of an earth house in Bangladesh where lavatories prove that this type of building may be adjusted to a modern lifestyle. According to Heringer¹⁸, it is not money that makes the principal difference but attention to good craftsmanship and design. *Fair architecture* respects the social and financial status as well as motivates the technical development of traditional arts of construction instead of contributing to an increase in expenditures and the import of materials. As a sign of prestige, a sophisticated bamboo wall is installed in place of brick walls with cement plaster [ill. 2]. In this manner, the independent local identity is developing quite naturally.

The second method of socially engaged architecture will be exemplified by the estate of Quinta Monroy¹⁹ [Ill. 5, 6] designed by Alejandro Aravena²⁰ and the Elemental²¹ group he initiated. This designing team consisting of architects, engineers and social workers deals with the most burning issues of a contemporary city. Among other things, they take

jaką jest miasto. Podstawową kwestią w przypadku budownictwa socjalnego jest sposób finansowania, najczęściej z funduszy publicznych, co sprowadza się do niewystarczającej ilości środków, by zapewnić rodzinom zarówno potrzebny metraż mieszkań, jakość materiałów i rzetelność wykonania. „Średnio na świecie w przypadku mieszkań socjalnych powierzchnia, która przypada na każdą, bardzo często wielodzietną i wielopokoleniową rodzinę, oscyluje w przedziale od 30 do 40 metrów kwadratowych. To rzeczywistość, przed którą stanie w ciągu następnych piętnastu lat prawie dwa miliardy osób żyjących w warunkach skrajnej biedy”²². Projektując w takim kontekście pełnym ograniczeń, architekt musi wykazać się kreatywnością w dużo większym stopniu niż normalnie.

Osiedle Quinta Monroy²³ [il. 7, 8] – zlokalizowane w mieście Iquique, na pustyni w północnym Chile – bardzo innowacyjnie mierzy się z szeregiem ograniczeń. Osiedle zostało zrealizowane na miejscu istniejącej wcześniej przez 30 lat nielegalnej faweli, w centrum miasta liczącego 200000 mieszkańców. Fawelę tworzyło sto rodzin, które żyły bez dostępu do bieżącej wody, kanalizacji oraz prądu. Kontekst społeczny był bardzo trudny, dzielnica była niebezpieczna, w okolicy odbywał się handel narkotykami, ludzie nie mieli kontroli nad przestrzenią, w której żyli. Mimo wszystko mieszkańcy byli przywiązani do lokalizacji w centrum miasta i nie chcieli jej zmieniać. Rząd chilijski zlecił Elemental wybudowanie stałych domów (trwałej zabudowy tkanki miejskiej) dla tych rodzin. Umieszczanie budownictwa socjalnego na peryferiach prowadzi do poważnej marginalizacji problemu i utrudnia przeciwdziałanie ubóstwu, dlatego uznano, że należy się trzymać tej lokalizacji, mimo że wiąże się to z bardziej skupioną zabudową. Przenoszenie osiedla na tereny podmiejskie (co zmniejszyłoby koszt budowy, ze względu na ceny ziemi) pozbawiłby ludzi dostępu do komunikacji miejskiej, usług oraz co za tym idzie, możliwości pracy i wyzwolenia się rodzin ze stanu skrajnej nędzy. Architekci zdecydowali, że oszczędzą na sprawach związanych z wykończeniem obiektów, które uznali za drugorzędne. Budżet w wysokości 7500 \$ na jednostkę mieszkalną miał pokrywać koszt ziemi, infrastruktury i budynku. Zbyt mały budżet pozwalał realnie na opłacenie około 30 m² przestrzeni zabudowanej 60. typowymi domami – co nie spełniało założeń projektu. Ponadto architekci chcieli stworzyć budynki, których wartość mogłaby rosnąć w czasie, przy zachowaniu odpowiedniej gęstości zabudowy dla danego terenu. Elemental przeprowadził konsultacje społeczne, podczas których omawiano z mieszkańcami każdy aspekt projektu (często z pomocą makiet i rysunków) oraz wspólnie szukano najlepszych rozwiązań. Suma wniosków z tej współpracy dała efekt w postaci ostatecznej wersji układu zabudowy, gdzie budynki pogrupowane są w zespoły około dwudziestu domów otaczających jeden plac. Ta liczba nie jest przypadkowa, wynika ona z optymalnej ilości rodzin w jednym zespole, w którym mieszkańcy nie są anonimowi, co daje

up the themes of social construction and suggest some untypical solutions. Elemental works in the urban environment and uses its abilities to generate prosperity and increase the quality of life. They perceive their designs as the broadening pool of an urban offer. The basic question in the case of social construction is the manner of financing, usually from public funds, which amounts to insufficient means for guaranteeing the necessary metric area of flats, the quality of materials and the reliability of performance to families. “On average, in the case of social flats in the world, the area for every family, often with many children and of many generations, oscillates between 30 and 40 square metres. Almost two billion people living in extreme poverty will face this reality within the next fifteen years”²². Designing in such a context full of limitations, an architect must demonstrate creativity to a much larger extent than normally.

The estate of Quinta Monroy²³ [ill. 7, 8], located in the town of Iquique, in a desert in northern Chile, faces a series of limitations very innovatively. It was implemented in place of an illegal favela which had existed for thirty years in the centre of a town with 200,000 inhabitants. The favela consisted of one hundred families which lived without running water, canalization or electricity. The social context was very difficult, the district was dangerous, drug trafficking flourished in the neighbourhood, people could not control the space they lived in. In spite of all that, the residents were attached to the location in the city centre and did not want to change it. The Chilean government commissioned Elemental to build some permanent houses (permanent development of the urban tissue) for the families. The location of social buildings in the peripheries leads to the serious marginalization of this problem and makes it hard to counteract poverty, that is why they decided to stick to this location even though it meant more concentrated development. Moving an estate to suburban areas (which would lower the costs of construction considering the prices of land) will deprive people of access to city transport, services and, consequently, work opportunities and liberation from extreme poverty. The architects decided to save on the matters related to finishing the objects which they considered second-rate. The budget amounting to \$7,500 per residential unit was expected to cover the cost of the ground, the infrastructure and the building. The insufficient budget made it possible to pay for around 30 m² of a space with 60 typical houses which did not fulfill the assumptions of the design. Moreover, the architects wanted to raise buildings whose value could rise in time with preserved suitable development density for a given area. Elemental carried out some social consultancies, discussed each

możliwość kontrolowania przestrzeni wspólnej oraz utrzymania relacji sąsiedzkich. Preferencje mieszkańców okazały się wskazywać na konieczność podzielenia jednostek na cztery grupy (każda ze swoim dziedzicem otoczonym domami) oraz pozostawienia w rękach mieszkańców części prac budowlanych. Niedostateczne fundusze publiczne przeznaczone na tę realizację nie były w stanie pokryć budowy mieszkań o potrzebnym rodzinie metrażu, dlatego zapadła również decyzja o budowie jedynie połowy domu (40 m²). Elemental wybudował w ramach pojedynczej jednostki połowę trzykondygnacyjnego domu (czyli dwie kondygnacje na jednej połowie działki i tylko jedną kondygnację na drugiej połowie działki), pozostawiając pozostałą przestrzeń do ewentualnej zabudowy. Ustalono, że zostaną wybudowane najbardziej niezbędne moduły mieszkaniowe o lepszej jakości konstrukcji i z odpowiednim doprowadzeniem instalacji, a pozostawione miejsce mieszkańcy będą mogli z czasem zabudować samodzielnie. W okresie dziewięciu miesięcy zostały wybudowane dziewięćdziesiąt trzy podstawowe jednostki z żelbetu. Każda była stabilizowana, tak by zapewnić sejsmiczną odporność i wyposażana w podstawowe elementy, jak instalacje dla kuchni i łazienki, schody oraz otwory drzwiowe. Uznano, że taką strukturę będą mogli mieszkańcy łatwo przyswoić i dostosować do swoich potrzeb oraz możliwości finansowych. Gdy w zarysie moduły zostały ukończone, mieszkańcy zaczęli nadawać im pierwiastek indywidualny, dodając kolory, tekstury i życie [il. 6, 8]. Elemental zaprojektował domy w taki sposób, by ich utrzymanie odpowiadało skali przychodów niezamożnych rodzin. Co więcej, biorąc pod uwagę możliwość rozbudowy, domy są w sumie większe niż przestrzeń, którą wcześniej mieli i większe niż przestrzeń normalnie przewidywana w ramach budownictwa ze środków publicznych. Uzyskana przestrzeń jest zwielokrotniona w stosunku do tego, na co początkowy wąski budżet pozwalał. Ten wzór stopniowego inwestowania stosowany jest w kolejnych projektach Elemental jako model budownictwa socjalnego²⁴. Dodatkowym plusem takiego podejścia w projektowaniu jest aspekt psychologiczny, który polega na doprowadzeniu do sytuacji, która będzie umożliwiać ludziom wydostanie się z ich trudnego położenia własnym wysiłkiem.

Od czasu Quinta Monroy, Elemental wznosił ponad tysiąc niskobudżetowych jednostek w Ameryce Południowej i poza nią oraz jest w trakcie budowy kolejnego tysiąca. Na przykład podobna zabudowa została zastosowana w projekcie osiedla socjalnego w Monterrey w Meksyku²⁵. Do tej pory tego typu jednostki mieszkalne zostały zaimplementowane w 7 regionach Chile oraz miastach Meksyku, Brazylii i Włoch. Grupa projektowa cały czas udoskonala model, w którym dostosowanie i aprecjacja są osiągnięte przez stopniowe inwestowanie oraz *wkład potu*²⁶, co może stać się trwałym rozwiązaniem dla budownictwa socjalnego.

aspect of the design with the residents (often with the help of models and drawings) and searched for the best solutions. The sum of conclusions from this collaboration resulted in the shape of the final version of the layout where the buildings are grouped in complexes of about twenty houses surrounding one square. This number is not accidental but results from the optimal number of families in one complex whose inhabitants are not anonymous which makes it possible to control a shared space and maintain neighbourly relationships. The residents' preferences indicated a necessity to divide the units into four groups (each with its courtyard surrounded by houses) and to leave a part of constructional work in the hands of the inhabitants. Insufficient public funds meant for this implementation could not cover the construction of flats with necessary metric area and that is why a decision to build just half of a house (40 m²) was taken. Within a single unit, Elemental constructed half of a three-storey house (i.e. two storeys in one half of a plot and only one storey in the other half), leaving the remaining space for potential development. It was settled that the most necessary residential modules with a better quality of construction and suitable installations would be built, while the abandoned place could be developed later by the residents themselves. Within nine months, ninety-three basic units of reinforced concrete were built. Each of them was stabilized so as to secure their seismic resistance and equipped with such basic elements as kitchen and bathroom installations, stairs and door openings. They said that the inhabitants could easily accept such a structure and adjust it to their needs and financial resources. When the modules were outlined, the residents began to give them an individual element by adding colours, textures and life [ill. 6, 8]. Elemental designed houses in such a manner that maintaining them responded to the scale of the incomes of indigent families. What is more, taking the possibility of extension into account, the houses are bigger than the space they had got before and than a space normally planned in construction from public means. The gained space is multiplied in relation to what was allowed by the initial narrow budget. This pattern of gradual investment has been used in Elemental's subsequent designs as a model of social construction²⁴. An additional advantage of such an attitude to design is its psychological aspect which leads to a situation which will enable people to get out of their difficult position by an effort of will. Since Quinta Monroy, Elemental has raised more than one thousand low-cost units in South America and outside it, and is building another thousand. For instance, similar buildings were used in the design of a social estate in Monterrey, Mexico²⁵. So far, residential units of this type have been implemented in seven regions of Chile and in some Mexican, Brazilian and

Trzecią metodę powstawania obiektów architektury społecznie zaangażowanej dobrze ilustruje projekt Inner-City Arts (ICA)²⁷ w Los Angeles [il. 9, 10], w niebezpiecznej dzielnicy Skid Row, zamieszkałej przez najuboższych mieszkańców miasta. Autorem projektu powstałego w duchu pomocy w przewyżczeniu biedy jest znany architekt Michael Maltzan²⁸. ICA był pierwszym projektem *pro bono* i jednocześnie pierwszym zleceniem dla założonego przez Maltzana biura. Do współpracy zaprosił swoją koleżankę Nancy Goslee Power, która ofiarowała projekt ogrodu i dziedzińca. ICA służy dzieciom pokrzywdzonym ze względu na swoją przynależność do mniejszości, pochodzenie z rodzin imigrantów lub o niskim dochodzie, jak i bezdomnym. Oprócz darmowej edukacji większość dzieci upoważnionych jest do darmowych posiłków.

Projekt powstawał w kilku etapach²⁹. Pierwszy etap został zakończony w 1995 roku i zawierał studia o łącznej powierzchni 130 000 m² oraz otaczającą je przestrzeń zewnętrznego dziedzińca. Drugą fazę rozbudowy ukończono w 2005 roku, zagospodarowała ona dodatkową przestrzeń (kolejne 170 000 m²) z funkcją teatru, kompleksu sztuk wizualnych, studiów sztuki aktorskiej, centrum rodzic-nauczyciel, ogrodu i miejsca spotkań. W sumie tak zwiększono możliwości centrum, że mogło służyć 16000 uczniów rocznie (dzieciom ze szkół podstawowych i średnich, które przychodzą na zajęcia z 50 publicznych szkół usytuowanych w okolicy) i 1800 nauczycielom. Całkowity koszt rozbudowy wynosił 10 milionów dolarów i pokryty został z prywatnych datków, funduszy fundacji oraz grantów rządowych.

Cały kampus ma za zadanie dać poczucie bezpieczeństwa i integracji. Ponadto spełnia ważną funkcję w relacji z resztą miasta – jest miejskim centrum społecznościowym, motorem zmian, pozytywną siłą działającą w sąsiedztwie. Skomplikowany obrys działki, utworzony dzięki rozsunięciom i wycięciom w bryłach, łączy szkołę płynną granicą z otoczeniem. Dodatkowo strategicznie umiejscowione niskie mury delikatnie oddzielają budynek od sąsiedztwa [il. 11]. Dominującym kolorem w tym projekcie jest biel, akcentowana dodatkowo przez wprowadzenie pomarańczowych detali. Biorąc pod uwagę bezpieczeństwo i fakt, że w okolicy dominują ściany pokryte graffiti, była to śmiała decyzja. Ale Maltzan wierzy, że społeczność uszanuje architekturę Inner-City Arts ze względu na misję, jaką pełni. Materiały wykorzystane w projekcie obecne są w sąsiedztwie: przede wszystkim gips, drewno do konstrukcji i beton. Według Maltzana³⁰, gdy się rozejrze po okolicy daje się zauważyć, że jest ona utworzona z prozaicznych materiałów. Ludzie często myślą, że budynki stają się architekturą dzięki zastosowanym drogim materiałom wykończeniowym. Tutaj obcuje z koncepcją, iż twórcze myślenie przy projektowaniu może stworzyć wartość nawet z najskromniejszych materiałów; że tę architekturę stworzyła nie jakość materiałów, tylko sposób zestawienia ich ze sobą.

Italian cities. The designing group still improves a model where adjustment and appreciation are gained by gradual investment and *sweat equity*²⁶ which may become a lasting solution for social construction.

The third method of building socially responsible architecture is well illustrated by the design of Inner-City Arts (ICA)²⁷, Los Angeles [ill. 9, 10], in the dangerous district of Skid Row inhabited by the poorest city dwellers. The author of this design in the spirit of overcoming poverty is the well-known architect Michael Maltzan²⁸. ICA was the first *pro bono* design as well as the first commission for Maltzan'a office. He invited his colleague Nancy Goslee Power to cooperate. She designed the garden and the courtyard. ICA serves aggrieved children who belong to a minority, come from immigrant families or those with a low income as well as the homeless. Apart from free education, the children get free meals.

The design came into existence in several stages²⁹. The first stage finished in 1995 and included studios with the total area of 130,000 m² and the surrounding space of an internal courtyard. The second phase of extension finished in 2005 – it developed an additional space (170,000 m²) with the function of a theatre, a complex of visual arts, drama studios, a parent-teacher centre, a garden and a meeting place. The potential of the centre was enlarged so that it could serve 16,000 students yearly (children from primary and secondary schools who come to classes from 50 state schools situated nearby) and 1,800 teachers. The total cost of extension was 10 million dollars and was covered from private donations, foundations' funds and governmental grants.

The objective of the entire campus is to arouse the feeling of safety and integration. Moreover, it fulfills an important function in the relationship with the rest of the city – it is a municipal community centre, the driving force behind changes, a positive force working in the neighbourhood. The complicated outline of the plot, made by some separations and incisions in the bodies, connects the school with the surroundings by means of a fluid borderline. Additionally, the strategically placed low walls delicately separate the building from its neighbourhood [ill. 11]. The dominating colour in this design is white, additionally emphasized by the introduction of orange details. Taking safety and the fact that graffiti-covered walls dominate in the neighbourhood into account, it was a bold decision. But Maltzan believes that the community will respect the architecture of Inner-City Arts considering its mission. Materials applied in the design are present in the neighbourhood: plaster first of all, wood for construction and concrete. According to Maltzan³⁰, when you take a look around, you will notice that it is made up

W odpowiedzi na potrzeby i w poczuciu, że architektura może być inspiratorem przemian, Maltzan i Power stworzyli kampus, gdzie każda przestrzeń staje się „ polem nauki”. Same budynki pełnią funkcję edukacyjną, są dla uczniów przewodnikami oraz istotnym narzędziem nauki w kontekście przedmiotów artystycznych. Począwszy od sposobu, w jaki budynki są uformowane, poukładane względem siebie i jak wykorzystywane, a skończywszy na sposobie wpasowania przyrody w tę „betonową dżunglę” [il. 12]. Ośrodek o abstrakcyjnej geometrii, wybudowany na jednym akrze ziemi, pomyślany został jako współczesna wioska pod otwartym niebem, gdzie tradycja kształtowania przestrzeni zewnętrznej i wewnętrznej bardzo pasuje do klimatu Południowej Kalifornii. Na działce posadzono drzewa palmowe, które zapewniają cień i przyciągają ptaki. Skonstruowane suche koryto (które dzieci mogą napełniać wodą) ma przedstawiać kalifornijski strumyk, wzdłuż którego rosną dęby i olchy. Z kolei głazy oraz jawory, które osłaniają zewnętrzną klatkę schodową mają tworzyć obraz przywołujący kanion z pobliskich gór. Agawy i inne lokalne rośliny dodatkowo służą powieleniu kształtów, które dostarczają dzieciom tematów do rysowania. Zaprojektowany został też ogród z roślinami, które można wykorzystać w kuchni (winogrona, pomidory, kolendra, buraki i słończniki). Ta kompozycja stanowi dla dzieci kolejny pretekst do lekcji o tym, skąd się bierze jedzenie i jak się dobrze odżywiać. Ogród jest labiryntem z 30 drzew i tworzy miejski las.

Budynki z salami lekcyjnymi poukładane są wokół centralnie usytuowanego placu – ogrodu. Ten główny dziedzińec jest miejscem gromadzenia się, zabawy, nauki, jest także oazą spokoju w sąsiedztwie niebezpiecznej przestrzeni dzielnicy. Jak twierdzi Powel: „Spokojna przestrzeń i dostęp do przyrody są szczególnie ważne dla dzieci z tego ośrodka, bo ich brak przyczynia się do powstawania różnych zaburzeń”³¹. Architekci skupili się zatem na poszukiwaniu harmonii oraz rytmu, które wynikają z codzienności i które według nich mają znaczenie dla skonfliktowanych potrzeb ludzkiej natury.

Prezentowani architekci i projekty to tylko wycinek z dużo szerszej palety działalności związanej z charytatywnym niesieniem architektonicznej pomocy. Jedną z form propagowania architektonicznej pomocy społecznej jest zorganizowana ostatnio (od 3 października 2010 roku do 3 stycznia 2011 roku) wystawa w nowojorskim Muzeum Sztuki Współczesnej (MoMA). Wystawa, pod wiele mówiącym tytułem *Mała Skala, Duża Zmiana: Nowa Architektura Społecznego Zaangażowania*³² (*Small Scale, Big Change: New Architectures of Social Engagement*), prezentowała 11 projektów architektonicznych i urbanistycznych z 5 kontynentów. Wybrane zostały te projekty, które „najdobitniej ilustrują stopień, w jakim architekci mogą aranżować zmiany, wyzna-

of prosaic materials. People often think that buildings become architecture owing to the application of expensive finishing materials. Here, they commune with the concept that creative thinking in design may create a value even out of the plainest materials; that this architecture was not created by the quality of materials but by the manner of juxtaposing them with each other.

In response to the needs and in the conviction that architecture may be an inspirer of changes, Maltzan and Power designed a campus where every space becomes a “scientific field”. The buildings themselves fulfill an educational function – they act as guides for the students and a significant tool of science in the context of artistic subjects – starting from the way the buildings are formed, set against each other and used, finishing at the manner of adjusting nature to this “concrete jungle” [ill. 12]. The centre with abstract geometry, built on one acre of ground, was planned as a contemporary village under the open sky where the tradition of shaping external and internal spaces suits the climate of South California perfectly. Palm trees, which give shade and attract birds, were planted on the plot. Constructed dry trough (children can fill it with water) is expected to act as a Californian stream lined with oaks and alders. Boulders and sycamores which shelter the external staircase are supposed to produce an image evoking a canyon in the nearby mountains. Agaves and other local plants additionally serve to copy shapes which give the children topics for drawing. A garden was designed with plants that can be used in the kitchen (grapes, tomatoes, coriander, beetroots and sunflowers), too. This composition gives the children another pretext for learning where food comes from and how to eat right. The garden is a labyrinth with 30 trees which forms a city forest.

The buildings with classrooms are set around a centrally situated garden square. This main courtyard is a place for gathering, playing, studying as well as an oasis of calm in the vicinity of a dangerous district. As Power claims, “a quiet space and access to nature are especially important for the children in this centre because if they are lacking, it contributes to the growth of various disorders”³¹. So, this time the architects concentrated on a quest for harmony and rhythm which result from everyday routines and – in their opinion – are significant for the conflicted needs of human nature.

The presented architects and designs are just a segment of a much wider spectrum of activities related to charitable architectural assistance. One of the forms of propagating architectural charity was an exhibition organized at the Museum of Modern Art (MoMA) from 3 October 2010 till 3 January 2011. The exhibition, meaningfully entitled *Small Scale, Big Change: New Architectures of Social Engagement*³², presented eleven architectonic and urban designs from five continents. Those which “vividly illustrate the extent to

czać priorytety prac mających społeczny wydźwięk, ale także równoważyc bardzo realne problemy kosztów, programu funkcjonalnego i estetyki”³³. Właśnie przy okazji wspomnianej wyżej wystawy przywołane zostały trzy inne inicjatywy promujące *architekturę społecznie zaangażowaną*. Są to trzy portale internetowe (*The 1%, urbaninform, Open Architecture Network*), na forach których architektki, organizacje pożytku publicznego oraz liderzy społeczni dzielą się informacjami i doświadczeniami. Te internetowe społeczności architektoniczne są tzw. „otwartymi źródłami”, czyli oferują wolny dostęp do korzystania z architektonicznych rozwiązań, koncepcji oraz kompletnych projektów (tych zrealizowanych i niezrealizowanych). Stanowią bazę wiedzy, są napędem do aktualizowania i rozwijania swoich projektów. Każdy z portali działa na innych zasadach. *The 1%* zachęca każdego architekta do ofiarowania minimum 1% swojego czasu pracy (ok. 20 godzin w roku) na rzecz organizacji non profit. Strona internetowa łączy architektów z klientami (organizacjami) i pomaga w zapewnieniu przydatności i zintegrowaniu rezultatów współpracy. *Urbaninform* jest organizacją, która tworzy bazę krótkich wideodokumentów (tzw. „mini-docs”). Filmy przedstawiają analizę architektonicznych interwencji w nieformalną osiedlową zabudowę. Tkanka miejska, w którą ingerują projektanci jest najczęściej objęta profesjonalnym planem urbanistycznym tylko w znikomej części lub wcale. Portal udostępnia swoją bazę wszystkim zainteresowanym. Z kolei Open Architecture Network (OAN), będąc podsekcją Architecture for Humanity, pełni rolę łącznika między niezależnymi projektantami, klientami i wolontariuszami. OAN namawia architektów do dzielenia się projektami i udostępniania ich na swojej stronie internetowej. Może to być zarówno kompletna dokumentacja projektowa, jak i rysunki, zdjęcia lub analizy problemowej sytuacji.

Podsumowując, architektoniczne zaangażowanie społeczne przybiera różne formy, ale zawsze motywowane jest przekonaniem, iż ofiarowywanie dobrej architektury tym, którzy są na co dzień zapomniani i wykluczani, jest sposobem przywracania im godności. *Architekci dla ludzkości*³⁴ to ci, co mimo wielu ograniczeń nie rezygnują z ambicji stworzenia dobrej architektury. To ci, którzy traktowanie architektury jako narzędzia w walce z gentryfikacją, poszukiwanie ekologicznych i długofalowych rozwiązań, projektowanie zawsze dla kogoś konkretnego z kim się współpracuje nad projektem – uznają za normę. W wyniku podejmowania przez architektów trudnych, globalnych wyzwań powstały i powstają architektoniczne odpowiedzi na nie-architektoniczne problemy, dzięki czemu realizowane mogą być *społecznie świadome projekty* o kluczowym znaczeniu dla rozwoju ich beneficjentów. Wielu architektów odniosło sukces, dostarczając społeczności nie tylko potrzebnej jej fizycznej przestrzeni, ale również dając jej szansę samostanowienia – umocnili poczucie jej własnej tożsamości. Okazuje się zatem, że architek-

which architects can arrange changes, settle the priorities of works with a social undertone but also balance very realistic problems of costs, functional programmes and esthetics”³³ were selected. On the occasion of this exhibition, three other initiatives promoting *socially engaged architecture* were recalled. They are three Internet portals with forums (*The 1%, urbaninform, Open Architecture Network*) where architects, public benefit organizations and social leaders share information and experience. These Internet communities are so-called “open sources” – they offer free access to architectural solutions, concepts and complete (implemented and unimplemented) designs. They make a knowledge base, the driving force behind the update and development of their own designs. Each of the portals works by different rules. *The 1%* encourages every architect to offer minimum 1% of his/her working time (c. 20 hours a year) for the sake of non-profit organizations. This website connects architects with clients (organizations) and helps to guarantee the usefulness and integration of the results of cooperation. *Urbaninform* is an organization which makes a base of short video documentaries (so-called “mini-docs”). These films present an analysis of architectural interferences in informal estate buildings. Only a small part of the urban tissue architects intervene in is comprised by a professional urban plan at best. This portal renders its base available to all the interested parties. *Open Architecture Network (OAN)*, being a subsection of Architecture for Humanity, plays the role of a connection between independent designers, clients and volunteers. OAN persuades architects to share their designs and make them available on the website. It can be complete designing documentation as well as drawings, photographs or analyses of a problematic situation.

To sum up, architectural social engagement takes on various forms but is always motivated by the conviction that offering good architecture to those who are normally forgotten and excluded is a way of restoring their dignity. *Architects for humanity*³⁴ are those who do not give up their ambitions of creating good architecture in spite of many limitations; those who acknowledge treating architecture as a tool in the struggle against gentrification, searching for ecological and long-term solutions, designing for a genuine cooperator as a norm. When architects take up difficult, global challenges, architectural answers to non-architectural problems come up which helps to implement some *socially aware designs* with the key meaning for the development of their beneficiaries. A lot of architects have succeeded in delivering a necessary physical space for a community as well as giving it a chance of self-determination – they have strengthened the feeling of its own identity. Thus, it turns out that architects

ci mogą być zarówno projektantami budynków, jak i moderatorami zmian szerszej natury.

Należy jednak zwrócić uwagę, że opisywane tendencje architektoniczne początek swój mają w krajach zamożnych. Kraje rozwijające się nie mogą łatwo adaptować idei projektowania, oparte-go na wolontariacie. Zakończmy godnym podkreślenia truizmem, że choć skala charytatywnych działań architektów jak i stopień powodzenia w pozyskiwaniu funduszy są wprost proporcjonalne do finansowego statusu państwa, to jednak nie zależą wyłącznie od niego.

PRZYPISY:

¹ W Polsce na granicy skrajnego ubóstwa (443 zł miesięcznie na 1 osobę) żyje 6,7% mieszkańców, 8,3% Polaków żyje na ustawowej granicy ubóstwa (477 zł miesięcznie na 1 osobę), a 17,3% żyje na relatywnej granicy ubóstwa (633 zł miesięcznie na 1 osobę; źródło: GUS 2010).

² Źródło: Bank Światowy, 2007.

³ Za danymi PAH-u; źródło: The Millenium Development Goals Report 2009, UN.

⁴ Źródło: U. S. Census Bureau; UN Development Program; Strategy + Business, 2007.

⁵ Źródło: Office of the UN High Commissioner for Human Rights.

⁶ Źródło: U. S. Census Bureau; UN Development Program; Strategy + Business.

⁷ Źródło: „Good Deeds, Good Design: Community Service Through Architecture” Bryan Bell, NY 2004.

⁸ Np. niskobudżetowe domy dla robotników w Pessac, blisko Bordeaux we Francji, autorstwa Le Corbusiera przez 8 lat od zakończenia budowy w 1920 roku były niezamieszkałe.

⁹ Tzw. socially responsible design; humanitarian directed design; public interest architecture; humanitarian-focused design; pro-bono design services.

¹⁰ Tłumaczenie własne terminu „other 90%”.

¹¹ Tłumaczenie własne terminu „sweat equity” odnoszącego się do zaangażowania własnych rąk mieszkańców w pracę nad budową swojego domu (czasem też domu sąsiadów), tak że tylko projekt jest ofiarowywany. W pracach budowlanych partycypują użytkownicy, choćby wkładem własnego czasu i pracy, jak nie stać ich na udział w finansowaniu choć części kosztów powstania obiektu. Ma to duże znaczenie psychologiczne i jest dodatkowym czynnikiem wspierającym długofalowy sukces realizacji, obok samego procesu tzw. projektowania partycypacyjnego („participatory design”).

¹² Projektowanie partycypacyjne (tzw. „participatory design”) to podejście do planowania przestrzennego zapewniające obywatelom możliwie duży wpływ na otoczenie, w którym żyją, a jednocześnie wywołujące poczucie odpowiedzialności za własne środowisko. Jest to projektowanie, które na wszystkich swoich etapach zakłada konsultacje architekta z przyszłymi użytkownikami, którzy mają realny wpływ na przyjęte rozwiązania architektoniczne. Takie grupowe metody rozwiązywania problemów środowiskowych często dostarczają profesjonalnym planistom, architektom czy urzędnikom, wiedzę o potrzebach i opiniach członków danej społeczności, a także pozwalają na wypracowanie nowych, kreatywnych sposobów radzenia sobie z problemami danej społeczności (źródło: „http://www.partycypacjaobywatelska.pl/techniki/14-planowanie-partycypacyjne „http://www.partycypacjaobywatelska.pl/techniki/14-planowanie-partycypacyjne”).

¹³ Tłumaczenie własne pojęcia „community design center”.

¹⁴ Anna Heringer jest austriackim architektem, który w ramach swoich badań naukowych zajmuje się tematyką związaną ze strategiami dla budownictwa zrównoważonego w wiejskich regionach północnego Bangladeszu opartymi na wewnętrznym potencjale tych ziem. W Muzeum Architektury w Brukseli będzie można podziwiać jej dokonania na wystawie, której otwarciu planowane jest z końcem maja 2011 roku, pod tytułem Anna Heringer – budowanie inaczej (tłumaczenie własne). Architektka była wielokrotnie wyróżniana architektonicznymi nagrodami za działalność społecznie zaangażowaną. Ostatnio przyznano jej Global Award for Sustainable Architecture 2011.

¹⁵ Wykonanego pracą rąk niewykwalifikowanych robotników.

¹⁶ Projekt w 2007 roku został wyróżniony Aga Khan Award.

¹⁷ Tłumaczenie własne „hands-on”.

¹⁸ Tłumaczenie własne i sparafrazowanie tekstu Anny Heringer opisującego projekt DESI: <http://www.anna-heringer.com/index.php?id=41>.

¹⁹ Za ten projekt architektki otrzymali Srebrnego Lwa na Biennale Architektury w Wenecji w 2008 roku.

²⁰ Alejandro Aravena jest znany jako propagator idei „architektury dla ludu”, czyli tworzenia prostych budynków z możliwością rozbudowy. Jako najbardziej obiecujący architekt młodego pokolenia znalazł się na drugim miejscu listy „25 osobowości, które zmieniają świat” opublikowanej przez miesięcznik Forbes w lipcu 2009 roku (Forbes 07/2009). Ponadto został uhonorowany nagrodami: Avonni Prize dla Innowatora Roku i Architektonicznym Medalem Erich Schelling w 2006 roku oraz Marcus Prize w 2010 roku.

²¹ Elemental działa jako firma for profit z zainteresowaniami społecznymi w pracę nad projektami infrastruktury, transportu, przestrzeni publicznej i mieszkaniówki przy współpracy z Katolickim Uniwersytem w Chile i COPEC (Chilean Oil Company). Elemental ma na swoim koncie dużo więcej projektów o charakterze społecznym, ale podejmujących bardzo różną tematykę. Są między innymi autorami wnikliwych studiów urbanistycznych dla Constitución (miasta najbar-

may be both the designers of buildings and the moderators of some broader changes.

However, we should notice that the discussed architectural tendencies rise from wealthy countries. Developing countries cannot easily adapt to the idea of design based upon voluntary service. Finally, what needs underscoring is the truism that even though the scale of architects’ charitable actions as well as the degree of success in a search for funds are directly proportional to the financial status of a country, they are not entirely dependent upon it.

ENDNOTES:

¹ In Poland, 6.7% of the inhabitants live on the verge of extreme poverty (443 PLN per person monthly). 8.3% of the Poles live on the statutory verge of poverty (477 PLN per person monthly), while 17.3% live on the relative verge of poverty (633 PLN per person monthly). (source: CBFS 2010).

² Source: World Bank, 2007.

³ According to the PHA’s data; source: The Millennium Development Goals Report 2009, UN.

⁴ Source: U.S. Census Bureau; UN Development Program; Strategy + Business, 2007.

⁵ Source: Office of the UN High Commissioner for Human Rights.

⁶ Source: U.S. Census Bureau; UN Development Program; Strategy + Business.

⁷ Source: “Good Deeds, Good Design: Community Service Through Architecture” Bryan Bell, NY 2004.

⁸ e.g. low-cost houses for workers from Pessac near Bordeaux, France, designed by Le Corbusier were uninhabited for eight years after finishing the construction in 1920.

⁹ Also public interest architecture; humanitarian-focused design; pro-bono design services.

¹⁰ The author translates this term into Polish.

¹¹ It refers to the residents’ engagement in the construction of their own houses (sometimes their neighbours’ houses) so that only the design is presented. The users participate in building at least at the cost of their time and labour if they cannot afford to co-finance the construction of an object. It has got a strong psychological meaning and is an additional factor supporting the long-term success of implementation besides the very process of so-called *participatory design*.

¹² *Participatory design* means an attitude towards spatial planning which guarantees the citizens’ possibly strong impact on the surroundings they live in and arouses the sense of responsibility for their own environment. At each stage, this kind of design assumes an architect’s consultancies with the future users who really influence a given architectural solution. Such group methods of solving environmental problems often deliver the knowledge of the needs and opinions of the members of a given community to professional planners, architects or officials as well as make it possible to work out new, creative manners of dealing with a community’s problems. (source: <http://www.partycypacjaobywatelska.pl/techniki/14-planowanie-partycypacyjne>).

¹³ The author translates this term into Polish.

¹⁴ Anna Heringer is an Austrian architect whose scientific research includes themes related to strategies for sustainable construction in the rural regions of northern Bangladesh based on their internal potential. The Museum of Architecture in Brussels presented her achievements at an exhibition opened at the end of May 2011, entitled Anna Heringer – To Build Differently. This architect has received numerous architectural awards for her social engagement. In 2011, she got the Global Award for Sustainable Architecture.

¹⁵ Made by the hands of unqualified workers.

¹⁶ This design received the Aga Khan Award in 2007.

¹⁷ The author translates this term into Polish.

¹⁸ Anna Heringer’s paraphrased text describing the DESI design: <http://www.anna-heringer.com/index.php?id=41>.

¹⁹ The architects received the Silver Lion for this design at the Biennale of Architecture in Venice in 2008.

²⁰ Alejandro Aravena is known as a propagator of the idea of „architecture for the people”, i.e. the creation of simple buildings with possible extension. As the most promising architect of the young generation, he came second on the list of “25 personalities who change the world” published by the Forbes monthly in July 2009 (Forbes 07/2009). Moreover, he was honoured with the awards: the Avonni Prize for Innovator of the Year and the Erich Schelling Architectural Medal in 2006 as well as the Marcus Prize in 2010.

dziej pokrzywdzonego w wyniku trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Chile w 2010 roku) mających na celu ochronę miasta przed tsunami, małego projektu taniego krzesła „Chairless” dla firmy Vitra oraz jednego z najbardziej spektakularnych projektów architektonicznych ORDOS 100 (zbudowanie miasta w pustynnej środkowej Mongolii). To co sprawia, że Elemental jest otwarty na wszelką tematykę, jest założenie, że bardziej liczy się metoda podejścia do projektu niż konkretna kwestia, a to, co ich szczególnie interesuje, to sposób wykorzystania architektury w procesach badawczych i strategicznych (tłumaczenie własne; informacje ze strony internetowej: <http://www.alejandroaravena.com/>).

²² Cytat z rozmowy z Alejandro Araveną przeprowadzonej przez Agnieszkę Stępień i Lorenzo Barnó, Aravena social club, „Architektura & Biznes”, nr 10/10, str. 74–79.

²³ Powierzchnie – Ziemia: 5025 m², Początkowy dom: 36 m², Rozszerzony dom: 70 m², Początkowy duplex: 25 m², Rozszerzony duplex: 72 m².

²⁴ Elemental rozwinął wariację tradycyjnego domu szeregowego, w którym każda jednostka składa się z segmentu otoczonego pustą przestrzenią tej samej wielkości – jest to typ budynku, który może być szybko zamieszkały i ulegać zmianom w czasie.

²⁵ Projektu nagrodzonego Brit Insurance Award w 2010 roku.

²⁶ Tłumaczenie własne terminu „sweat equity” określającego zaangażowanie przyszłych mieszkańców w budowę własnego domu, najczęściej – wkładu pracy rąk ludzkich.

²⁷ Projekt Inner-City Arts został jednym z pięciu finalistów Rudy Bruner Award w 2009 roku, a architekt Michael Maltzan i projektant ogrodu Nancy Goslee Power otrzymali Golden Medal Award for Urban Excellence.

²⁸ Jego projekty są bardzo różnorodne i obejmują budynki publiczne dla instytucji kultury, prywatne domy oraz społecznie zaangażowane projekty dla organizacji non profit, takich jak np. Skid Row Housing Trust. Architekt swoją praktykę zawodową opiera na przekonaniu, że architektura może być motorem pozytywnych zmian w naszych miastach i społecznościach.

²⁹ W dodatku do pierwotnego Mark Taper Center / Inner-City Arts Building, kampus zawiera obecnie takie obiekty jak: The Rosenthal Theater, the W.M. Keck Foundation Ceramics Complex, a Parent-Teacher Resource Center, a Grand Courtyard, the Alissa Michelle Tishler Children’s Garden, The Hinchliffe Building, and a Visual Arts Complex (który mieści malarskie i rysunkowe studio) oraz DreamWorks Animation Academy at Inner-City Arts.

³⁰ Tłumaczenie własne i sformułowanie tekstu z http://www.bustler.net/index.php/article/michael_maltzans_inner-city_arts_campus_awarded_with_2009_rudy_bruner_award/.

³¹ Tłumaczenie własne i sformułowanie tekstu z http://www.bustler.net/index.php/article/michael_maltzans_inner-city_arts_campus_awarded_with_2009_rudy_bruner_award/.

³² Tłumaczenie własne.

³³ Fragment tekstu opisu wystawy ze strony internetowej Museum of Modern Art, tłumaczenie własne.

³⁴ Tłumaczenie własne terminu „architects for humanity”.

³⁵ Zdjęcia pochodzą z zasobów Open Architecture Network i są wykorzystane za ich zgodą.

BIBLIOGRAFIA:

Bell Bryan, *Good Deeds, Good Design II: Community Service Through Architecture*, Princeton Architecture Press, Nowy Jork, 2006.
 Pawełek Kaja, *Mala Skala, duża zmiana*, „Architektura & Biznes”, nr 03/11, str. 27.
 Smith Cynthia E., *Design for the Other 90%*, Editions Assouline 2007.
 Stępień Agnieszka, Barnó Lorenzo, *Aravena social club*, „Architektura & Biznes”, nr 10/10, str. 74.
 Stohr Kate, Sinclair Cameron, *Design Like You Give a Damn: Architectural Responses to Humanitarian Crises*, Architecture for Humanity, Metropolis Books 2006.
<http://www.moma.org/interactives/exhibitions/2010/smallscalebigchange/index.html>
<http://www.urbaninform.net/>
<http://www.theonepercent.org/>
<http://openarchitecturenetwork.org/>
http://openarchitecturenetwork.org/projects/dlygad2_quintamonroy
<http://openarchitecturenetwork.org/node/6852/oanattachments>
<http://openarchitecturenetwork.org/projects/2946>
http://openarchitecturenetwork.org/projects/inner_city_arts
<http://www.nytimes.com/2010/02/21/arts/design/21maltzan.html?pagewanted=2>
<http://www.archdaily.com/10775/quinta-monroy-elemental/>
<http://www.moma.org/interactives/exhibitions/2010/smallscalebigchange/>
<http://www.nytimes.com/2010/02/21/arts/design/21maltzan.html>
http://www.bustler.net/index.php/article/michael_maltzans_inner-city_arts_campus_awarded_with_2009_rudy_bruner_award/
<http://www.anna-heringer.com/index.php?id=41>
<http://currystonedesignprize.com/>
<http://www.mmaltzan.com/>
<http://www.partycypacjaobywatelska.pl/techniki/14-planowanie-partycypacyjne>
<http://www.elementalchile.cl/>
<http://www.alejandroaravena.com/>

²¹ Elemental works as a for-profit company with social interests on the designs of infrastructure, transport, public space and housing in cooperation with the Catholic University in Chile and the COPEC (Chilean Oil Company). Elemental has prepared many more designs of social character which take up various themes. Among other things, they are the authors of some thorough urban studies for Constitución (a city which suffered the most during an earthquake in Chile in 2010) aiming at the protection of the city from tsunamis, the small design of a cheap chair “Chairless” for the Vitra company, and one of the most spectacular architectonic designs ORDOS 100 (the construction of a city in desertic central Mongolia). Elemental opens to any topics assuming that the method of approaching a design is more important than a specific question. They are especially interested in the manner of using architecture in research and strategic processes. (<http://www.alejandroaravena.com/>).

²² A quotation from a conversation with Alejandro Aravena conducted by Agnieszka Stępień and Lorenzo Barnó, Aravena social club, “Architektura & Biznes”, No. 10/10, pp. 74–79.

²³ Areas – Earth: 5,025 m² Initial house: 36 m² Extended house: 70 m² Initial duplex: 25 m² Extended duplex: 72 m².

²⁴ Elemental developed a variation of the traditional terraced house where each unit consists of a segment surrounded by an empty space of the same size – this type of a building can be soon inhabited and change in time.

²⁵ The design received the Brit Insurance Award in 2010.

²⁶ The future residents’ engagement in the construction of their own house, usually the work of human hands.

²⁷ The design of Inner-City Arts was one of the five finalists of the Rudy Bruner Award in 2009. The architect Michael Maltzan and the designer of the garden Nancy Goslee Power received the Golden Medal Award for Urban Excellence.

²⁸ His designs are very diverse and include public buildings for cultural institutions, private houses and socially responsible designs for non-profit organizations, such as the Skid Row Housing Trust. The architect bases his professional practice on the conviction that architecture may be the driving force behind some positive changes in our cities and communities.

²⁹ In addition to the original Mark Taper Center / Inner-City Arts Building, the campus includes such objects as: The Rosenthal Theater, the W.M. Keck Foundation Ceramics Complex, a Parent-Teacher Resource Center, a Grand Courtyard, the Alissa Michelle Tishler Children’s Garden, The Hinchliffe Buildings, a Visual Arts Complex (with a painting and drawing studio) and DreamWorks Animation Academy at Inner-City Arts.

³⁰ A paraphrased text from http://www.bustler.net/index.php/article/michael_maltzans_inner-city_arts_campus_awarded_with_2009_rudy_bruner_award/.

³¹ A paraphrased text from http://www.bustler.net/index.php/article/michael_maltzans_inner-city_arts_campus_awarded_with_2009_rudy_bruner_award/.

³² The author translates this term into Polish.

³³ A fragment of a description of the exhibition from the website of the Museum of Modern Art.

³⁴ The author translates this term into Polish.

³⁵ The photographs come from the collection of Open Architecture Network and are used with their consent.

BIBLIOGRAPHY:

Bell Bryan, *Good Deeds, Good Design II: Community Service Through Architecture*, Princeton Architecture Press, New York, 2006.
 Pawełek Kaja, *Mala Skala, duża zmiana*, „Architektura & Biznes”, No. 03/11, p. 27.
 Smith Cynthia E., *Design for the Other 90%*, Editions Assouline 2007.
 Stępień Agnieszka, Barnó Lorenzo, *Aravena social club*, „Architektura & Biznes”, No. 10/10, p. 74.
 Stohr Kate, Sinclair Cameron, *Design Like You Give a Damn: Architectural Responses to Humanitarian Crises*, Architecture for Humanity, Metropolis Books 2006.
<http://www.moma.org/interactives/exhibitions/2010/smallscalebigchange/index.html>
<http://www.urbaninform.net/>
<http://www.theonepercent.org/>
<http://openarchitecturenetwork.org/>
http://openarchitecturenetwork.org/projects/dlygad2_quintamonroy
<http://openarchitecturenetwork.org/node/6852/oanattachments>
<http://openarchitecturenetwork.org/projects/2946>
http://openarchitecturenetwork.org/projects/inner_city_arts
<http://www.nytimes.com/2010/02/21/arts/design/21maltzan.html?pagewanted=2>
<http://www.archdaily.com/10775/quinta-monroy-elemental/>
<http://www.moma.org/interactives/exhibitions/2010/smallscalebigchange/>
<http://www.nytimes.com/2010/02/21/arts/design/21maltzan.html>
http://www.bustler.net/index.php/article/michael_maltzans_inner-city_arts_campus_awarded_with_2009_rudy_bruner_award/
<http://www.anna-heringer.com/index.php?id=41>
<http://currystonedesignprize.com/>
<http://www.mmaltzan.com/>
<http://www.partycypacjaobywatelska.pl/techniki/14-planowanie-partycypacyjne>
<http://www.elementalchile.cl/>
<http://www.alejandroaravena.com/>

ILUSTRACJE³⁵ / ILLUSTRATIONS³⁵:

DESI (DIPSHIKHA ELECTRICAL SKILL IMPROVEMENT), DINAJPUR, BANGLADESZ 2007–2008, PROJ. ANNA HERINGER:

il. 1. Wejście [autor fot. Alexander Grill] / Entrance [photo by Alexander Grill]

il. 2. Elewacja boczna 1 [autor fot. Imrul Kayes] / Detail of bamboo finishing [photo by Alexander Grill]

il. 3. Makieta dotykowa – autor: art. rzeźbiarz Karol Badyňa – Stare Miasto w Krakowie / Side façade 1 [photo by Imrul Kayes]

il. 4. Elewacja boczna 2 [autor fot. Imrul Kayes] / Side façade 2 [photo by Imrul Kayes]

QUINTA MONROY HOUSING, IQUIQUE, CHILE 2003–2005, PROJ. ELEMENTAL:

il. 5. Jednostki mieszkalne zgrupowane wokół wspólnego dziedzińca [autor fot. Tadeuz Jalocho] / Residential units grouped around a shared courtyard [photo by Tadeuz Jalocho]

il. 6. Zabudowa uzupełniona przez pomieszczenia dobudowane przez mieszkańców [autor fot. Cristóbal Palma] / Buildings complemented with rooms implemented by the residents [photo by Cristóbal Palma]

il. 7. Wygląd pierzei placu – zaraz po oddaniu zespołu [autor fot. Tadeuz Jalocho] / View of the frontage of a square – shortly after finishing the complex [photo by Tadeuz Jalocho]

il. 8. Wygląd pierzei placu – po zaadoptowaniu przez mieszkańców [autor fot. Cristóbal Palma] / View of the frontage of a square – after the residents adopted it [photo by Cristóbal Palma]

INNER – CITY ARTS, LOS ANGELES, CALIFORNIA 1993–2008, PROJ. MICHAEL MALTZAN ARCHITECTURE:

il. 9. Wejście [autor fot. Mark Warren] / Entrance [photo by Mark Warren]

il.10. Widok z góry [autor fot. Mark Warren] / View from the top [photo by Mark Warren]

il.11. Elewacja zewnętrzna [autor fot. Mark Warren] / External façade [photo by Mark Warren]

il.12. Dziedziniec wewnętrzny [autor fot. Mark Warren] / Internal courtyard [photo by Mark Warren]



